

## Jak Szymon H. eutanazję zamordował

Autor tekstu: Marek Ławreszuk

O ile Wojciech Cejrowski, jako katolik wzbudza we mnie najzwyczajniejszy wstręt, to Szymon Hołownia jest moim ulubionym pop-katolickim publicystą. Dekonstrukcja jego wysiłków intelektualnych dostarcza zawsze świetnej zabawy, choć na koniec ogarnia smutek i żal, że areną jego popisów jest popularny tygodnik.

Tym razem, w swoim ostatnim felietonie z cyklu *Sądy Ostateczne*, z okazji zapowiadanej przez BBC premiery filmu autorstwa znakomitego pisarza Terry'ego Pratchetta, Sz. Hołownia na celownik wziął eutanazję, bo o tym właśnie ma ten obraz być. Nasz publicysta swoje zdanie (ostateczne) na ten temat ma i zdaje się, że filmu oglądać już nie potrzebuje i traktuje go wyłącznie instrumentalnie, tylko po to, by podzielić się z nami swoimi wynurzeniami. Wystarczy wspomnieć protesty katolickich aktywistów przed premierą filmu „Skandalista Larry Flint”, którego — rzecz jasna — nigdy nie obejrżeli — by wiedzieć, z kim Szymon Hołownia chadza pod rękę.

By nadać swoim poglądom odpowiednią moc, dopuszcza się uogólnień, stosuje pejoratywne słownictwo, a prostota jego rozumowania zdaje się być zwykłym prostactwem.

*Mówi [Terry Pratchett], że walczy o wolność, by ci, którzy chcą się zabić, mogli to zrobić bez przeszkód. Jak jednak pogodzić taki pogląd z tym, co głosi współczesna psychiatria: człowiek decydujący się na zabicie siebie nie jest w pełni psychicznej dyspozycji, nie odpowiada za to co robi.*

Po pierwsze, Szymon Hołownia nie uznał za stosowne przybliżyć czytelnikom, jaką to „współczesną psychiatrię” ma na myśli (może tę, co każe też leczyć z homoseksualizmu?), a po drugie - uporczywie używa słowa „**zabić**”, choć nie robi tego Pratchett (przynajmniej w tych jego wystąpieniach, które widziałem). Zabić można kogoś, zabić można się z miłości (nieszczęśliwej), zabić można się jadąc samochodem. Taka jest w języku polskim konotacja słowa „zabić”. Szymon Hołownia perfidnie używa jednak tego słowa w odniesieniu do eutanazji, do świadomego wyboru własnej śmierci, tylko (albo aż) po to, żeby ją zohydzić. Zohydzić nie rzeczowymi argumentami, ale poprzez mowę nienawiści, ciche sączenie jadu. Chcąc być równie perfidnym, należałoby uzupełnić, że Chrystus też zabił się na krzyżu, wszak wiedział, jaka będzie konsekwencja jego czynów. Podwójne standardy moralne to jednak nic nowego dla katolicyzmu.

Byśmy nie mieli wątpliwości, z jak wielkim umysłem obcujemy, nasz pop-katolik dzieli się z nami wiekopomną myślą, która kładzie na obie łopatki większą część dorobku filozofii i etyki. Świat wg Szymona Hołowni jest prosty: czarno — biały.

*Nie ma rzeczy dobrych i złych równocześnie.*

To typowe, dziecięce widzenie świata, oparte na jednym autorytecie: rodzica, Boga Ojca, który daje jasne wskazówki, co jest be, a co jest cacy. Dziecku, co rozumiałe, do pewnego wieku należy to wybaczać, ale 35 lat życia już chyba do czegoś zobowiązuje...

Nikt nie przeczy, że mnóstwo samobójstw ma miejsce w afekcie, załamaniu nerwowym, na skutek chorób psychicznych, ale (i tu chciałoby się zakrzyknąć: na miły Bóg!) nie taki jest sens eutanazji! Eutanazja to drastyczny i ostateczny, ale przemyślany krok ludzi cierpiących na nieuleczalną chorobę, a nie histerie nastolatki, czy załamane go biznesmena. Takie detale jednak naszego myśliciela nie interesują, czego dowód daje tymi słowami:

*Tych, którzy mówią, że to rzecz do indywidualnej oceny, chcę się wystrzeżać za wszelką cenę. Mam nadzieję, że nigdy nie staną nade mną.*

Nie, panie Hołownia, nikt nie chce nad panem stać, tu chodzi o możliwość wolnego wyboru. To Kościół, którego jest pan członkiem, mocą boskości uzurpuje sobie „stanie” nad ludźmi, którzy chcą być wolni i móc wybierać.

Na koniec *katolicki bon mot*:

*Ja wierzę, że życie jest darem. Inny, że życie i śmierć należą do niego...*

Ciśnię się pytanie na usta: a cóż to za dar, którym nie można rozporządzać wedle własnej woli? To nie dar, tylko pacht. Taki handel, to domena Szatana. Taki dar może przerodzić się w brzemię nie do zniesienia...

**Marek Ławreszuk**

Przedsiębiorca, członek Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów,  
inicjator i współtwórca Internetowej Listy Ateistów i Agnostyków.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 15-06-2011)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1908) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1908>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)